

ANDRZEJ CZYŻ

Fundacja Ekofundusz

Wilanowska 372, 02-665 Warszawa

AGENDA 21 — GLOBALNY PROGRAM DZIAŁAŃ NA RZECZ EKOROZWOJU PRZYJĘTY NA KONFERENCJI ONZ „ŚRODOWISKO I ROZWÓJ” W RIO DE JANEIRO W 1992 ROKU

Agenda 21 jest angielską — lecz już przyjętą w międzynarodowym i polskim środowisku ekologicznym — nazwą programu działań, który został zaakceptowany na Konferencji ONZ „Środowisko i Rozwój” w Rio de Janeiro w czerwcu 1992 roku. W dokumencie takim, jak Deklaracja Zasad sformułowano filozofię ekorozwoju a w Agendzie 21 zapisano próbę praktycznego wymiaru ekorozwoju na najbliższe dwadzieścia lat.

Dokument ten składa się z 4 części (następnie podzielonych na 40 rozdziałów):

1. społeczno-ekonomiczny wymiar ekorozwoju (ochrona środowiska a rozwój demograficzny świata, rozwój osiedli ludzkich, ochrona zdrowia, międzynarodowe stosunki ekonomiczne i modele konsumpcji);

2. ochrona i zarządzanie zasobami naturalnymi w celu zapewnienia trwałego i zrównoważonego rozwoju (m.in. ochrona atmosfery, wód śródlądowych i morskich, gleby, różnorodności biologicznej oraz eliminowanie i zagospodarowywanie odpadów);

3. rola głównych grup społecznych i organizacji (m.in. kobiet i młodzieży, społeczności i władz lokalnych, związków zawodowych, kół przemysłowych i organizacji ekologicznych);

4. możliwości i środki realizacyjne (m.in. środki finansowe, technologie, nauka i oświata, prawo i instytucje międzynarodowe).

Bardziej szczegółowy opis treści Agendy 21 wykracza poza ramy niniejszego artykułu. Na dobrą sprawę krytyczna analiza niemal każdego rozdziału stanowić może materiał odrębnego opracowania. Taka szczegółowa, specjalistyczna analiza Agendy odbywa się i będzie się odbywać przez najbliższe lata zarówno w poszczególnych krajach, jak i na forum międzynarodowym.

Istotą Agendy 21 jest stworzenie kompleksowej koncepcji programu działań na poziomie lokalnym, narodowym, regionalnym i globalnym, których zasadniczym celem jest zapewnienie zrównoważonego rozwoju społeczności światowej. W Agendzie są sformułowane cele strategiczne ekorozwoju oraz drogi ich realizacji. Jądro Agendy stanowi bogaty zestaw zaleceń i rekomendacji, adresowanych do organizacji międzynarodowych, do rządów, do społeczności lokalnych i różnych grup społecznych, których zastosowanie i wykorzystanie służyć

ma osiągnięciu postawionych zadań. Agenda nie zawiera — z nielicznymi wyjątkami — harmonogramu realizacyjnego. Za ogólny horyzont czasowy wykonania postanowień przyjęto okres dwudziestu lat, choć w odniesieniu do niektórych zagadnień jest on przesunięty poza rok 2010, a nawet 2020.

Liczba zaleceń zawartych w Agendzie jest olbrzymia. Wyciąg z Agendy obejmujący zestawienie zaleceń liczy około 200 stron. Są one również z oczywistych względów niezwykle zróżnicowane nie tylko pod względem treści ale i charakteru. Niektóre brzmią banalnie, na przykład zalecenie racjonalnego wykorzystania zasobów — co oczywiście nie oznacza, że ich wypełnienie będzie sprawą banalną.

Zalecenia Agendy dotyczą zarówno polityki ekologicznej w ścisłym tego słowa znaczeniu (np. nacisk na redukcję zanieczyszczeń u źródeł ich powstania), jak i polityki przemysłowej, energetycznej, transportowej, rolnej, leśnej, zdrowotnej, naukowej, oświatowej i innych, a także polityki makroekonomicznej. Przykładem może być postulat opodatkowania konsumpcji energii i zużycia węgla.

Jak już wspomniano, obok zaleceń adresowanych do państw i ich rządów, można w Agendzie wyróżnić również rekomendacje, które mogą być wykorzystane na poziomie społeczności lokalnych, a także zalecenia dla organizacji systemu ONZ.

W szczególności rekomendacje z Agendy 21 stanowią szeroki zestaw rozwiązań politycznych i praktycznych problemów napotykanych w działaniu na rzecz ekorozwoju. Ich celem jest nie tyle rozwinięcie i zwiększenie znaczenia polityki ekologicznej w dosłownym rozumieniu tego terminu, co „zinternalizowanie” wymogów ekologicznych w całokształcie polityki państw i w działaniach różnych podmiotów administracyjnych, gospodarczych i społecznych oraz w zachowaniach poszczególnych ludzi.

W niniejszym artykule przedstawionych zostanie kilka wybranych zagadnień związanych z Agendą 21, a w szczególności:

- okoliczności jej powstania i charakterystykę procesu przygotowawczego,
- główne problemy i obszary konfliktowe, przed którymi stanęli negocjatorzy,
- ocena znaczenia dokumentu,
- zamierzenia związane z wykorzystaniem i zastosowaniem treści Agendy 21 na świecie i w Polsce.

U podstaw Agendy 21 — tak jak i całej konferencji — leży Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych Nr 44/228 z grudnia 1989 roku, która określiła cele konferencji i jednocześnie zdeterminowała układ i zakres dokumentów końcowych. Z kolei podstawę merytoryczną dla powyższej decyzji stanowiły raporty Dyrektora Wykonawczego UNEP (United Nations Environmental Programme) oraz raport Światowej Komisji Środowiska i Rozwoju „Nasza wspólna przyszłość” (tak zwany Raport Brundtland). Na mocy tej rezolucji powołano także międzyrządowy Komitet Przygotowawczy (z udziałem wszystkich krajów członkowskich ONZ) oraz Sekretariat Konferencji.

Etap wstępnych przygotowań stanowiły studia i materiały analityczne przygotowane przez Sekretariat w oparciu o zamówione ekspertyzy naukowe i specjalistyczne. Na tej podstawie rozpoczęło przygotowania samego dokumentu,

co miało miejsce na forum Komitetu Przygotowawczego. Równolegle odbywały się regionalne konferencje przygotowawcze do UNCED (jest to skrót angielskiej nazwy konferencji w Rio). W przypadku Europy była to konferencja w Bergen w 1990 roku. Podobne konferencje odbyły się we wszystkich regionach świata.

Odbyla się również znaczna liczba konferencji specjalistycznych i w sektorach strukturalnych ONZ. Praktycznie każda organizacja systemu ONZ miała swoje forum przygotowawcze do UNCED i swój „wkład” do Agendy 21.

Na przykład w Kopenhadze w październiku 1991 roku odbyła się konferencja na temat ekologicznych aspektów rozwoju przemysłu organizowana przez UNIDO (United Nations Development Organisation — Organizacja ONZ d/s Rozwoju Przemysłowego). Konferencja na temat zasobów wodnych w Dublinie w styczniu 1992 roku była przygotowana przez Światową Organizację Meteorologiczną, UNEP i inne organizacje. W lutym 1992 roku odbyła się specjalna sesja Rady Zarządzającej Programu Narodów Zjednoczonych dla Środowiska (UNEP), na której przyjęło stanowisko tej organizacji określające oczekiwania w stosunku do rezultatów konferencji w Rio. Analogiczne przykłady można by mnożyć.

Wkład do dokumentu w postaci przedkładanych propozycji miały także poszczególne rządy oraz różne organizacje pozarządowe. Przede wszystkim należy wymienić ruchy ekologiczne, które miały swój program przygotowań do konferencji w Rio, zwieńczony spotkaniem pozarządowych organizacji ekologicznych w Paryżu w 1992 roku, gdzie przyjęło dokument stanowiący wykładnię stanowiska ruchów pozarządowych wobec zasadniczych problemów ekorozwoju. Z drugiej strony w Rotterdamie w kwietniu 1991 roku odbyła się konferencja na temat związku biznesu i ekologii, której głównym organizatorem była Międzynarodowa Izba Handlowa. Z kolei środowiska naukowe przygotowały swoje propozycje na UNCED w Wiedniu jesienią 1991 roku.

Rezultaty powyższych i innych podobnych spotkań oraz zamawiane przez Sekretariat UNCED opracowania ekspertów stanowiły bazę do negocjacji projektu Agendy 21 na forum Komitetu Przygotowawczego, a kwestie nie uzgodnione w trakcie przygotowań były finalizowane na samej konferencji w Rio de Janeiro.

Agenda 21 jest dokumentem politycznym. Autorami jej ostatecznej wersji są — na podstawie materiałów przygotowanych przez ekspertów — dyplomaci, prawnicy, wyżsi urzędnicy administracji rządowej i politycy. Stąd też i język tego dokumentu jest językiem politycznym, odzwierciedlającym polityczne kompromisy, a czasami pokrywającym brak zgody na jednoznaczne rozwiązania.

Podstawowe źródło problemów i konfliktów leżało w bardzo zróżnicowanym punkcie startu poszczególnych państw do „naszej wspólnej przyszłości”. Leżąca u podstaw Raportu Brundtland koncepcja międzynarodowej solidarności w toku negocjacji coraz ostrzej była konfrontowana z rozbieżnymi interesami państw i różnych grup.

Trzeba pamiętać, że konferencja w Rio nie była konferencją o ochronie środowiska naturalnego w dosłownym rozumieniu tego pojęcia. Świat od czasu konferencji sztokholmskiej w 1972 roku uznał w pełni, że problematyki ekologicznej nie można rozpatrywać w oderwaniu od warunków społecznych i gospodarczych. W dążeniu do integrowania problemów rozwojowych i ekologicznych w tekście Agendy 21 te pierwsze w praktyce zdominowały w wielu przypadkach problematykę ściśle ekologiczną. Wymogi ekologiczne przez kraje rozwijające się

były postrzegane — szczególnie w krótkim horyzoncie czasowym — jako bariery rozwoju. Praktyczne konsekwencje przyjętej w Deklaracji — po zażartych sporach — tezy o zróżnicowanej odpowiedzialności państw za stan środowiska (czytaj: szczególnej odpowiedzialności krajów wysoko uprzemysłowionych za degradację środowiska) nie w pełni zostały odzwierciedlone w Agendzie 21. Istota tych konsekwencji dotyczy zwiększonego przepływu środków z krajów bogatych do biednych na wspomnienie zgodnego z wymaganiami ekologicznymi rozwoju, czyli ekorozwoju.

W publicystyce międzynarodowej konferencja w Rio często była określana jako konferencja „Północ – Południe”. Przy całym uproszczeniu tej nazwy odzwierciedla ona jednak zasadniczy dylemat związany z ochroną środowiska globalnego Ziemi i poprawą jakości życia człowieka przez kraje, których znakomita większość nie ma wystarczających środków na realizację tak postawionych celów.

Dylemat ten został rozwiązany w Agendzie nader połowicznie. Aby Agenda 21 nie stanowiła zestawu „dobrych pomysłów i pobożnych życzeń”, zawiera ona szereg proponowanych instrumentów realizacyjnych i konkretnych działań, a także ogólny szacunek kosztów ich realizacji. Dokument ten został przygotowany przez Sekretariat Konferencji. Są to sumy olbrzymie. Przy założeniu, że 80% kosztów realizacji Agendy mają pokryć same kraje rozwijające się, oszacowano, że do 2000 roku należy zapewnić dopływ około 900 mld dolarów dodatkowych środków zagranicznych. Rzecz w tym, że sumy te zostały zakwestionowane przez kraje bogate i będą z pewnością kwestionowane w przyszłości.

Agenda zawiera ogólne stwierdzenie o konieczności zgromadzenia dodatkowych środków finansowych, nie precyzuje jednak ani ich wielkości, ani nowych źródeł. W odniesieniu do pomocy publicznej (rządowej) potwierdza podjęte przed laty w ONZ zobowiązanie przeznaczenia 0,7 % dochodu narodowego na pomoc międzynarodową (co zostało spełnione przez nieliczne kraje rozwinięte). Wśród „nowych” mechanizmów finansowych zostały wyliczone, Bank Światowy i banki regionalne, międzynarodowe fundacje oraz GEF (Global Environmental Facility) administrowany przez Bank Światowy, UNDP i UNEP, który ma być „zdemokratyzowany”. Agenda wskazuje też na możliwość umarzania długów, w tym zamiany długów na wydatki w ochronie środowiska, czyli tak zwanej ekokonwersji.

Na tle tego zasadniczego i zakończonego ogólnikowym kompromisem sporu bogatej Północy i biednego Południa, wyjątkowo delikatna była specyficzna sytuacja postkomunistycznych państw Europy Środkowej i Wschodniej, dla których w tak nakreślonym dychotomicznym podziale świata nie było miejsca. Przez kraje rozwijające się postrzegani byliśmy jako część Północy wraz z praktycznymi konsekwencjami (żądanie wpłat na fundusze pomocy międzynarodowej). Geopolitycznie i cywilizacyjnie ma to swoje uzasadnienie, natomiast poziom rozwoju gospodarczego z jednej strony a stan dewastacji środowiska z drugiej powoduje, że również w tej grupie krajów występuje potrzeba uzupełnienia własnych wysiłków pomocą zewnętrzną. Skutecznej artykulacji i obrony interesów nie sprzyjała też dezintegracja grupy, będąca następstwem zrozumiałej skądinąd niechęci do „blokowego” występowania, natomiast inicjatywy zgłaszane przez państwa Trójkąta Wyszegradzkiego lub państwa bałtyckie nie miały wystarczającej „siły przebicia”. Życzliwość Zachodu — zaabsorbowanego zasadniczą osią konfliktu z krajami rozwijającymi się — nie

oznaczała pełnego zaangażowania. Trudność budziła też właściwa identyfikacja i nazwanie tej grupy. Zaproponowany przez OECD (Organization of Economic Cooperation and Development — Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju), która grupuje 24 najwyżej rozwinięte państwa świata, termin „kraje z gospodarką w okresie przejściowym” nie istniał dotąd w języku ONZ. Precedens ten nastąpił właśnie w dokumentach UNCED, w tym w Agendzie 21.

Uzyskanie jednoznacznie sprecyzowanego statusu państw Europy Środkowej uprawniającego do czerpania z międzynarodowych funduszy pomocowych w świetle wyżej opisanej atmosfery okazało się niemożliwe. Natomiast do Wstępu do Agendy 21, który można odnosić do całej pozostałej treści dokumentu, został wprowadzony następujący zapis (pkt 1.5):

„Podczas realizacji poszczególnych części programu Agendy 21, należy zwrócić uwagę na te problemy, którym podlegają państwa przechodzące transformację gospodarcze. Trzeba sobie zdać sprawę z tego, że w czasie zmian ustrojowych kraje te narażone są na wyjątkowe trudności, często powiększone przez konflikty powstałe na tle społecznym i politycznym.”

Powyższe sformułowanie uznaje specyficzną sytuację i potrzeby naszych krajów oraz pozwala na ubieganie się i pozyskiwanie pomocy międzynarodowej. Dodatkowo w dziesiątkach, jeśli nie setkach przypadków wskazywania w różnych częściach Agendy konkretnych akcji lub przedsięwzięć adresowanych do krajów rozwijających się wprowadzono sformułowanie „w szczególności” co oznacza otwarcie tych przedsięwzięć także dla innych krajów, a więc także krajów Europy Środkowej.

Natomiast w odniesieniu do wpłat na międzynarodowe fundusze pomocowe kraje „znajdujące się na drodze do gospodarki rynkowej” zostały zaliczone do krajów, wobec których przewidziano dobrowolność świadczeń.

Problematyka finansowa została przedstawiona szerzej, gdyż ma ona decydujące znaczenie dla realności wszystkich merytorycznych zapisów zawartych w Agendzie 21. Agenda odzwierciedla jednak cały szereg innych zasadniczych dylematów i sporów.

Zaliczyć do nich należy relacje między globalnymi i lokalnymi problemami ekologicznymi i rozwojowymi. U podstaw zwołania konferencji w Rio de Janeiro leżało nagromadzenie zagrożeń globalnych; niszczenie warstwy ozonowej, efekt cieplarniany grożący zmianą klimatu Ziemi, nadmierna eksploatacja lasów tropikalnych, naruszenie równowagi globalnego ekosystemu i innych. Większość krajów była jednak zainteresowana własnymi problemami lokalnymi. I rzeczywiście suma problemów lokalnych, na przykład związanych z zaopatrzeniem w wodę pitną lub podniesieniem poziomu stanu sanitarnego obszarów wiejskich stanowi również zagrożenie o wymiarze globalnym.

W rozdziale dotyczącym współpracy technologicznej możliwości dostępu do technologii proekologicznych na warunkach preferencyjnych są określone w sposób pozwalający na nader różnorodną interpretację. Taką uwagę można odnieść także do kwestii ochrony przed eksportem technologii brudnych do krajów mniej rozwiniętych. Wielkie kontrowersje na tym tle budziła rola i postępowanie korporacji ponadnarodowych.

Nie został rozstrzygnięty spór dotyczący ochrony zasobów żywych mórz, w którym stronami były kraje o wielkich i bogatych strefach przybrzeżnych,

tak zwanych wyłącznych strefach ekonomicznych (na przykład Kanada, USA, Rosja, Argentyna) oraz tak zwane kraje rybackie: Japonia, Korea, niektóre kraje EWG a także Polska. Przedmiotem sporu była ochrona tak zwanych migracyjnych gatunków ryb, które występują zarówno w strefach ekonomicznych, jak i na morzach otwartych. Na tym przykładzie widać, jak za problematyką ekologiczną kryją się interesy ekonomiczne, interesy własnych rybaków. Kwestia ta była już po Szczycie w Rio przedmiotem odrębnych konferencji i spotkań międzynarodowych.

Najściślejze związki między ekologią i ekonomią wpływające na postawę różnych krajów występują także w innych zasadniczych obszarach zagrożeń środowiska. Dla przykładu można wspomnieć tylko żądanie przez kraje rozwijające się rekompensaty za utratę wpływów pochodzących z eksploatacji lasów lub obstrukcję państw naftowych w przyjmowaniu daleko idących zobowiązań dotyczących ograniczenia zużycia paliw kopalnych, których spalanie jest jedną z przyczyn efektu cieplarnianego.

Przyjęta ogólnie teza o konieczności zachowania zasobów Ziemi dla przyszłych pokoleń została przysłonięta przy rozpatrywaniu konkretnych posunięć bardziej krótkowzrocznym podejściem i interesami krótkofalowymi lub wręcz bieżącymi.

Wszystkie te problemy — a ich liczbę można by mnożyć — powodują, że ostateczny kształt i treść Agendy 21 nie odpowiadają pierwotnym oczekiwaniom. Międzynarodowa społeczność dojrzała do postawienia zasadniczych pytań o przyszłość, o warunki i kierunki dalszego rozwoju, nie dojrzała jednak do wyciągnięcia do końca praktycznych wniosków z odpowiedzi, że zachowanie zasobów planety wymaga daleko idącego przewartościowania priorytetów i modeli rozwojowych, zmiany myślenia i działania w skali globalnej i lokalnej, innego układu stosunków i współpracy między państwami.

Stąd też Agenda 21, niemal nazajutrz po jej przyjęciu stała się obiektem krytyki, szczególnie ze strony niezależnych ruchów ekologicznych. Zarzuca się jej ogólnikowość i niekonsekwencję oraz pokrycie potokiem słów braku jednoznacznych rozwiązań najpoważniejszych i najbardziej palących zagrożeń ekologicznych. W świetle wcześniej przedstawionych przykładów w tej krytyce jest wiele słuszności.

Należy zadać sobie jednak pytanie, na ile wstępne oczekiwania były realistyczne. Zaiste trudno było zakładać, że jedno spotkanie przedstawicieli wszystkich państw świata, nawet na najwyższym szczeblu, może przynieść ostateczne decyzje o tak kluczowym i odbijającym się na dosłownie wszystkich sferach życia społecznego znaczeniu. Zgromadzeni w Rio de Janeiro przywódcy państw i rządów byli i są uwikłani w bieżącą politykę wewnętrzną, poddani presji rozlicznych grup interesów, uzależnieni od własnych wyborców, których realna gotowość bieżących wyrzeczeń czy zmiany modelu życia na rzecz długofalowych i dla przeciętnego obywatela ciągle dość mglistych zagrożeń jest niewielka.

Przygotowywanie i przyjęcie Agendy 21 zbiegło się z okresem światowej dekoniunktury gospodarczej, co wielce utrudniło podejmowanie decyzji finansowych. Przez ostatnie dekady byliśmy także świadkami marnotrawstwa środków przeznaczonych na pomoc dla krajów rozwijających się, a także przeinwestowania infrastruktury technicznej ochrony środowiska w krajach zachodnich.

Oba te zjawiska zmuszają do wnikliwego rozpatrywania wszelkich proponowanych wydatków. Z tego też powodu w Agendzie 21 wielką wagę przywiązuje się do kwestii rozwijania i umacniania zdolności absorpcji środków własnych i zewnętrznych (tzw. capacity building) i racjonalnego planowania oraz działalności prewencyjnej.

Przy wszystkich zastrzeżeniach i opiniach krytycznych wobec Agendy 21 dokument ten ma olbrzymie, wręcz historyczne znaczenie, podobnie jak konferencja „Szczyt Ziemi” w Rio. Agenda 21 wraz z Deklaracją z Rio stanowią najbardziej wszechstronną wykładnię ekorozwoju, która przez przyjęcie na najwyższym szczeblu politycznym stanowić będzie w nadchodzących latach punkt wyjścia dla wszelkich poczynań na rzecz racjonalnego gospodarowania zasobami i poprawy jakości życia.

Na Agendę 21 należy patrzeć w perspektywie historycznej, jak na kluczowe ogniwo w procesie wypracowania i konkretyzowania programu działań na rzecz ekorozwoju. Agenda zawiera mechanizm weryfikacyjny. Zakłada się, że idee w niej zawarte będą rozwijane i precyzowane w nadchodzących latach.

Można postawić tezę, że zacznie działać zasada „kuli śniegowej”, że niepełne i niejednoznaczne rekomendacje zawarte w Agendzie będą „obracać” w bardziej szczegółowe plany, standardy i zadania. Podobnie było na przykład z ochroną warstwy ozonowej. Po dość ogólnej konwencji na ten temat, w miarę gromadzenia dowodów naukowych i większego zrozumienia grożących niebezpieczeństw, społeczność międzynarodowa dochodziła do coraz bardziej szczegółowych i jednoznacznych ustaleń dotyczących wycofywania substancji niszczących ozon w atmosferze.

Agenda 21 z pewnością nie jest dokumentem, który pójdzie na półkę. Służyć temu będzie przyjęty mechanizm monitorowania stanu jej realizacji. Taki obowiązek nałożono na wszystkie organizacje systemu ONZ, a kluczową rolę w śledzeniu biegu spraw ma spełniać nowoutworzona instytucja: Komisja Trwałego Rozwoju ONZ. Jej podstawowym zadaniem jest opracowywanie merytorycznego kalendarza realizacji Agendy 21 i przegląd jego wykonania. W Agendzie jest zawarte zaproszenie do składania przez kraje członkowskie ONZ okresowych raportów z działań na rzecz urzeczywistniania planów i zadań określonych w tym dokumencie. Nie można jednak wykluczyć, że w przyszłości zostanie wprowadzony wymóg przedkładania takich raportów.

Ustalono także, że po upływie około 5 lat od UNCED winna odbyć się specjalna sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ poświęcona ocenie stanu realizacji Agendy 21 i innych ustaleń konferencji w Rio de Janeiro.

Jak już wspomniano, lwia część Agendy 21 stanowią zalecenia dla rządów. Zakłada się przeto, że na ich podstawie poszczególne kraje przygotowują narodowe programy realizacji Agendy 21.

Agenda 21 jest dokumentem politycznym. Nie rodzi więc — w odróżnieniu od przyjętych w Rio konwencji — zobowiązań prawnych. Jej zaakceptowanie przez przywódców państw stanowi jednak ważne zobowiązanie polityczne i moralne.

W Polsce rozpoczęto przygotowania do opracowania i przyjęcia takiego programu. Dla odpowiedniego skoordynowania tych prac, prowadzonych dotąd w rozproszeniu i nadaniu im możliwie praktycznego charakteru, przewiduje się

powołanie Komisji d/s Ekorozwoju, polskiego odpowiednika wspomnianej komisji ONZ. W jej skład wejdą wysocy przedstawiciele ministerstw i innych agencji rządowych, których kompetencje odpowiadają różnym wątkom i aspektom Agendy 21. Ponieważ realizacja postanowień Agendy nie może być tylko sprawą instytucji rządowych, w pracach Komisji będą brać także udział reprezentanci organów ustawodawczych oraz czynników i sektorów pozarządowych: samorządów lokalnych, ruchów ekologicznych, środowisk naukowych i gospodarczych. Komisja ma być forum uzgadniania krajowych przedsięwzięć dotyczących uwzględniania zaleceń z Rio (i zobowiązań wynikających z podpisanych przez Polskę globalnych konwencji ekologicznych) w różnych dziedzinach życia i gospodarki. Działalność ta stanowić będzie weryfikację, aktualizację i konkretyzację polityki ekologicznej Polski przyjętej przez Sejm w 1991 roku pod kątem postanowień konferencji brazylijskiej, a także zaleceń i zobowiązań przyjmowanych po Rio przez odpowiednie gremia międzynarodowe.

Powyższy zarys treści Agendy 21, okoliczności powstania tego programu oraz zamierzeń związanych z jego wykorzystaniem wskazuje, że Agenda jest dokumentem o kapitalnym znaczeniu, a rola jego w najbliższej dekadzie powinna rosnać, jako podstawowego punktu odniesienia dla wszystkich działań służących rozwiązywaniu lokalnych, regionalnych i globalnych wyzwań ekologicznych stojących przed człowiekiem.

AGENDA 21 — THE GLOBAL ACTION PLAN
ADOPTED AT THE UNITED NATIONS CONFERENCE ON ENVIRONMENT
AND DEVELOPMENT IN RIO DE JANEIRO IN 1992

Summary

Agenda 21 is a document that attempts to define a comprehensive plan of practical activities on global, regional and local levels to achieve sustainable development on the Earth. It is the product of a long and multidisciplinary preparatory process that involved politicians, diplomats, environmentalists, scientists and experts from almost all countries. Agenda 21 is a political document, full of compromises that reflect conflicts of interests between various countries, or groups of countries, and other parties. The most significant was the conflict between the developed and developing countries ("North-South issue") and concerned the question of "differentiated responsibility" for the state of global environment, and related question of additional financial means necessary to introduce sustainable development in practice. The financial part of Agenda 21 is the weakest and the most vague part of the document. In short, the content of Agenda 21 is far from expectations. However, despite those deficiencies, Agenda 21 is a document of great, even historical value. Its significance will be growing in the coming years. Agenda will be the most important guideline for all activities of the international community in this field in the next 20 years. Its implementation will be monitored by the newly established UN Commission on Sustainable Development. The Polish Government intends to establish a similar body on the national level.